

# DZIENNIK WILEŃSKI

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Skrzynka pocztowa № 70. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po poł.

Administracja otwarta codziennie od 9 do 5 popoł. i w niedziele od 1 do 2-jej.

**Warunki prenumeraty:** miesięcznie w administracji — 30 mk., z odnośnieniem do domu, lub przesyłką pocztową 35 mk., zagranicą 75 mk.

**Cena ogłoszeń:** Za wiersz petitu jednołamowy: przed tekstem 12 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 6 mk., nadesłane w tekście 15 mk.

Za duszę

s. i p.

**Karoliny Mączyńskiej,**

założycielki i opiekunki ochrony Ostrobramskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Ostrobramskim we czwartek, dnia 10 b. m. o godz. 10 rano.

O czym zawiadamiają krewnych i przyjaciół.

Dzieci i Zarząd Ochrony Ostrobramskiej.

## Warszawianka w Wilnie??

NA SALI GRAND-KINO

„EDEN“  
ul. Wielka 65.

DZIŚ

o godz. 8 1/2.

**BOSKO** 2 przedstawienia  
czarodziejskie. Mistrz sztuki czarodziejskiej, iluzjonista i spirytysta.

Ceny miejsc od 10—40 mk. Kasa otwarta od godziny 12—1 i od 6 począwszy.

### Egzaminy wstępne do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Wilnie

odbędą się przed wakacjami w dniach 14, 15 czerwca (zamiast 8, 9, 10 czerwca) a po wakacjach—1, 2, 3 września. Na kurs I seminarjum mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 15 lat życia i wykazali się świadectwem z ukończenia 2 klas polskiej szkoły średniej lub 6-cio klasowej szkoły powszechnej; w przeciwnym razie rozstrzyga egzamin. Przy egzaminie wstępnym stawiane będą wymagania z zakresu 2 klas polskiej szkoły średniej. Na kurs wstępny bez egzaminu zostaną przyjęci ci kandydaci, którzy mają 14 lat skończonych, ukończyli 1 klasę szkoły średniej, lub 5 oddziałów szkoły powszechnej; w przeciwnym razie zostaną poddani egzaminom z zakresu 1 klasy szkoły średniej. Przy Seminarjum istnieje internat — nauka i całkowite utrzymanie w internacie — bezpłatnie. Zgłaszać się można do zapisu od 10 do 1 p.p.—Mała Pohulanka № 14.

Do sprzedania **GUKIERNIA**  
Wielka Nr. 73.

OPERA POLSKA.  
Dziś „Wesela wdówka“  
operetka Lehara.  
Początek o godz. 8 1/2 wiecz.

**Polskie Kuchnie Ludowe**  
Trocka 14, telefon 554  
mają konie do wynajęcia do wozienia drzewa i towarów.  
ZARZĄD.

## O czym się teraz mówi.

(Korespondencja własna „Dziennika Wileńskiego“).

Warszawa, 5 czerwca.

Od jakiegoś czasu nieustannie w kołach politycznych mówi się o zmianach w gabinecie. W gawędach tych znajduje się wiele prawdy. Coraz bliżej jesteśmy terminu, kiedy istotnie kwestja rekonstrukcji stanie się palącą.

Powody tego faktu są rozmaite. Jeszcze w kwietniu, kiedy Związek Ludowo-Narodowy podjął zasadniczą kampanję o kierunek polityki zagranicznej, podstawy gabinetu obecnego zostały silnie zagrożone. Opozycja czynników umiarkowanych, nieporównywalnych do awanturnych szkodliwych państwu czynów, dała asumpt socjalistom do wyzyskania momentu i popróbowania, czy się nie uda ponownie eksperyment z rządem «włosciańsko-robotniczym», t. j. takim, w którymby znalazły się także miejsca dla nich samych.

Tendencja do rekonstrukcji uwidoczniła się przewidywalnie u socjalistów, u których wystąpiły apetyty na teki. Daszyński aspiruje na tekę ministra spraw zagranicznych, zwłaszcza od chwili, kiedy po ustąpieniu pos. Stanisława Grabskiego objął czasowo przewodnictwo komisji zagranicznej. Diamand ma zawsze ochotę albo na skarb albo na przemysł i handel. Moraczewski, trzeci możliwy kandydat, pretenduje do ministerstwa kolei. Rezolucje zjazdu PPS., zasadniczo zmienione w przeciągu dwu dni, są kapitalnym dowodem, iż w naszej partji socjalistycznej, wzrosły tendencje scheidemanowskie, jakby w przeczuciu, iż nastaje i u nas, jak w całej Europie, zmierzch socjalizmu.

Stanowiskiem PPS-owców uczuli się zaniepokojeni bardzo ludowcy z pod znaku Witosy. A że posiadają w swych sze-

regach poddostatkiem kandydatów do foteli ministerjalnych, przeto powzięli znane rezolucje, podnoszące potrzebę rewizji stosunku swego do rządu. Powody ich postępowania leżą po za Sejmem. W przemówieniu do posłów pomorskich p. Marszałek wspominał o kardynalnej zasadzie, iżby poseł nie uważał się za mandatarjusza okręgu ani stronnictwa, ale postępował, mając interesy całej Ojczyzny na oku. Czy to była strzała w kierunku ludowców, wątpić należy, ale niestety te słowa do nich mogą być zastosowane z całą pewnością. Bowiem interes grupy i powiatu, skąd posłuje dany poseł, stał się dla nich głównym miernikiem postępowania. Fatalne obyczaje parlamentu austriackiego, jak klątwa, zawisły nad nimi.

Witosowcy są na wsi poważnie zagrożeni przez elementy radykalniejsze, a więc tугutowców w Kongresówce a Stapińskiego w Małopolsce. Teka ministra rolnictwa nie przyniosła oczekiwanej reformy rolnej. Stanowisko dyrektora głównego urzędu ziemskiego, który może regulować sprawy rolne, nie dało im oczekiwanych korzyści. Trzeba wobec niedalekich wyborów zająć wygodniejsze stanowisko, aby mózdz zrzucić odpowiedzialność na kogo innego. Ot i powód istotny fermentowania stronnictwa które najwięcej spraw załatwia via facti, drogą zabiegów po kancelariach ministerjalnych, w ciszy konferencyjnych pokoi.

Ludowców największy nacisk zwraca się przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych, St. Wojciechowskiemu, którego chcą za wszelką cenę zastąpić... p. Skulskim i p. Kiernikiem, adwokatem z Bochni, jako wiceministrem.

Należy uważać za bardzo wątpliwe, czy socjaliści wejdą do gabinetu. Większość socjalistyczno-ludowcowa w Izbie jest wykluczona ze względów matematycznych: niema dostatecznej liczby głosów. Wątpliwe, czy uda się skonstruować większość centrowo-lewicową, bo nie wiadomo, czy Narodowe Zjednoczenie Ludowe zechciałoby pracować wspólnie z socjalistami. Kandydatura Diamanda musi odpaść ze względu na jego pochodzenie żydowskie. Kandydatura Moraczewskiego odpaść musi wobec faktu, iż min. Bartel jako kierownik resortu kolejowego zapisał się bardzo dodatnio, a także dlatego, że jest on mężem zaufania Belwederu. Pozostawałaby tylko kandydatura p. Daszyńskiego.

Teka ministra skarbu zostanie według wszelkich rachub w ręku Wład. Grabskiego. Mają jedynie nastąpić pewne zmiany w polityce finansowej. Oto pono Bank krajowy galicyjski, którego dyrektorem jest kiepski polityk, ale dzielny finansista, dr. Jan Steczkowski, dawny z czasów rady regencyjnej premier, ma być przeniesiony do Warszawy, a w konsekwencji zastąpić jako Bank polski krajowy—kasę pożyczkową. W ten sposób w ręce Steczkowskiego dostałoby się regulowanie sytuacji walutowej.

Los pana Stanisława Patka jest przesądzony. Ale następcę wynaleźć trudniej. O dymisji min. Hebdzyńskiego mówiono już dawniej. Min. pocztowy Tołłoczko popsuł to, co dawniej zastał i pora już zlikwidowania jego rządów. Przeciwno min. Olszewskiemu czynią zastrzeżenia handlowcy, iż on jako przemysłowiec niedocenia interesów handlowych. Min. Łopuszański z ostatniej dyskusji sejmowej wyszedł obroną ręką. Z robót publicznych ludowcy chcieliby zdjąć się wyczołać min. Kędziora ja-

ko zbyt niego fachowca, a woleliby dać kogoś bardziej «nowoczesnego». Co myślą o rolnictwie, to wiadomo, a zachwiany p. Bardel chce się ratować teraz krokami, dążącymi do «realizowania» zasad nieśczęsnej reformy rolnej. Dosić pewnie się czuje min. ochrony pracy p. Peplowski wobec wzmożenia się wpływów enzeterowskich. Nie potrzebujemy dodawać, iż wszystkie kombinacje opierają się na fakcie, iż rekonstrukcje przeprowadziłby p. Skulski, piastujący nadal tekę premiera.

Specjalna uwaga należy się sprawom byłej dzielnicy pruskiej. Dwie koncepcje unifikacji tej dzielnicy z resztą Polski zmierzają do tego samego celu. Wobec alarmów lewicy o całkowitą likwidację «republiki poznańskiej» p. Skulski sam zbadał w czasie swego wyjazdu do Poznania i Torunia stosunki i nabrał przekonania o trudności rozwiązania apodyktycznego tego skomplikowanego zagadnienia. Kolej ze względów strategicznych została już zunifikowana. Obecnie z tych samych względów przejść ma pod wspólny zarząd poczta i telegraf, choć organizacja poczty stoi w Wielkopolsce wyżej, aniżeli w innych dzielnicach. P. Skulski zamierza wcielić pod zarząd centralny ponadto roboty publiczne, sądownictwo, szkolnictwo, kulturę i sztukę. Inne sprawy: aprowizacji, rolnicze, administracji miałyby pozostać przy nowej formie autonomji i jakaby miała być za przykładem Małopolski—osobną delegaturą dla b. dzielnicy pruskiej.

Inna koncepcja opowiada się także za skasowaniem ministerjum b. dzielnicy pruskiej w przeciągu roku lub półtora. Zależać to będzie od stopnia prac przygotowawczych podjętych w celach unifikacyjnych już teraz przez ministerjum b. dzielnicy pruskiej.

Jakkolwiek zdecyduje o tem rząd po porozumieniu się z prezesami klubów, do których wchodzi posłowie Wielkopolscy, jednakże zdaje się, przeważy zdanie, reprezentowane przez premiera Skulskiego. Memorjały, przedstawione przez czynniki, pracujące w sądownictwie i w szkolnictwie, wykazujące konieczność zachowania odrębności ze względu na specyficzne stosunki dzielnicowe, niechybnie odniosą swój rezultat i przy stopniowej unifikacji nie zostaną zespolone wszystkie dziedziny, proponowane przez p. Skulskiego.

W każdym razie, przynajmniej obecnie, niema mowy o tem, aby sprawy gospodarcze i handlowe nie zostały uwzględnione: w tej dziedzinie Wielkopolska, posiadająca inne warunki, aniżeli Kongresówka, zachowa swą odrębność. Nie ulega natomiast kwestji, iż system przy sprzecie ziemiopłodów zostanie w całym państwie jednolity: albo sekwestr całkowity, co jest najprawdopodobniejsze, albo wolny handel.

Wysoce charakterystyczne przy omawianiu sprawy unifikacji Wielkopolski jest stanowisko posłów małopolskich. Pod wpływem uczuć momentalnie doprowadzili oni do unifikacji całkowitej swej dzielnicy, wyżej gospodarze i kulturalnie stojącej, od wyzyskiwanej przez rząd rosyjski Kongresówki. Dzisiaj głęboko żałują swego niewczesnego kroku. I byłoby bodaj dobrze, ażeby sprawę unifikacji byłej dzielnicy pruskiej postawić na szerszym gruncie: centralizacji państwowej czy autonomji. Jest to rzecz zasadnicza. I zdumienie zbiera, skąd w nas, indywidualistach, jest tyle tendencji centralistycznych... ski.

**Pamiętajcie o pożyczkach państwowych!**

# Kontrofensywa wojsk polskich.

**Ciągle posuwanie się naprzód.—Zajęcie Głębokiego i Dokszyca. — Bezskuteczne ataki bolszewickie nad Berezyną. — Paniczny odwrót nieprzyjaciela. — Na froncie ukraińskim walki kawaleryjskie.**

## KOM. SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH.

z dnia 5 czerwca:

Między Dniestrem trwają pomyślne dla nas walki o charakterze lokalnym. Nasi lotnicy w kilku miejscach rozpedzili ogniem karabinów maszynowych koncentrujące się kolumny jazdy bolszewickiej. Z zeznań jeńców wynika, że oddziały kawalerji i piechoty bolszewickiej, biorąc udział w atakach w dniu ostatnim, poniosły nadzwyczaj ciężkie straty, zwłaszcza w składzie dowództwa i z powodu tego ich zdolność bojowa znacznie się obniżyła.

Na północ od Kijowa wzmożona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela wzdłuż Dniepru.

Na północnym odcinku frontu wojska nasze, prowadząc w dalszym ciągu akcję ofensywną, mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela, posuwają się zwycięsko naprzód. W głównych kierunkach ataku oddziały zajęły Głębokie i Dokszyce. Ze zdobyczy meldowano dotychczas wielu jeńców, przeszło 100 karabinów maszynowych, znaczną ilość taboru i inne materiały wojenne.

Dla odciążenia cofających się głównych sił na północnym terenie wojennym uderzyli bolszewicy znacznymi oddziałami na kilka punktów średniej Berezyny, dążąc do sforsowania rzeki. Ataki zostały zlikwidowane. Wzięto jeńców.

Na wiadomość, że przed Bobrujskiem gromadzą się znaczniejsze siły bolszewickie z widocznym zamiarem zaatakowania naszego przyczółka, zostały wykonane wypadki na przedpolu. Pomimo zaciętego oporu, stawianego przez nieprzyjaciela, piechota Wielkopolska, wspierana artylerią, rozbiła całą grupę bolszewicką, składającą

się przeważnie z komunistów i marynarzy. W akcji tej zdobyto 4 samochody pancerne, jeden ciężki czołg i dalekonośne działo. Odznaczyli się wybitnie ppor. Krzysztofiak i sierż. Cieślak. Pierwszy z nich własnoręcznie nastawił działo celem ostrzelenia auta pancernego na odległość 50 kroków, drugi czterokrotnie rzucał granaty ręczne do tegoż auta, nie bacząc na silny ogień karabinów maszynowych.

Z dn. 6 czerwca.

We wczorajszym ataku na Głębokie oddziały 8-ej dywizji piechoty wzięły 800 jeńców i ogromną zdobycz wojenną w postaci składów amunicyjnych i prowiantowych, które jeszcze nie zostały obliczone.

Na Górnej Berezynie oddziały nasze, złamawszy rozpaczliwy opór nieprzyjaciela, zajęły Pszcze.

Odwrót nieprzyjacielski między Dźwiną a Berezyną staje się paniczny. Lotnicy meldują: w rejonie Łuszki cofające się w rozsypanie na wschód liczne wojska i taboru nieprzyjacielskie.

Na środkowej Berezynie postępuje szybko likwidowanie mniejszych oddziałów nieprzyjacielskich, które zdołały się przeprawić na zachodni brzeg rzeki. Od ujścia Prypeci do ujścia Teterewa walki patroli.

Na froncie ukraińskim na odcinku między Skwirą a Lipowcem rozwinęły się większe boje z kawalerją nieprzyjacielską, dotychczas nieskończone, 14 p. uł. w szarży konnej zajął Antonów i zdobył 4 karabiny maszynowe.

Zacięte ataki bolszewickie na linii rzeki Markówki zostały odparte przez oddziały ukraińskie. W kontratakach wzięto jeńców.

W z. Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

## Złoto rosyjskie.

SZTOKHOLM 7 b. m. (PAT.)—Nadszedł tu transport złota rosyjskiego wartości 17 milionów koron szwedzkich.

## Poleżenie w Persji.

PARYŻ 7 b. m. (P. A. T.)—Poleżenie w Persji jest niepokojące. Bolszewickie bandy wtargnęły do prowincji Kherassan.

## Układy z Krasinem.

PARYŻ (7 bm. PAT.)—Przewidywane jest, że rokowania z Krasinem dadzą nikły wynik.

## Odbudowa krajów znieszczonych wojną.

NAUEN 7 b. m. (P. A. T.)—Na odbudowę krajów, znieszczonych wojną, Anglja szacowała 10 milionów funtów szterlingów, Danja 12 milionów koron, Holandia 12 milionów guldenów, Szwajcaria 15 milionów franków.

## Liga Narodów.

LONDYN 7 b. m. (P. A. T.)—Posiedzenie Ligi Narodów odbędzie się dn. 14 czerwca.

## Konferencja handlowa w Brukseli.

LONDYN 7 b. m. (P. A. T.)—Stany Zjednoczone nie będą urzędowo reprezentowane na konferencji handlowej w Brukseli.

## Krażownik „Dresden“.

PARYŻ (7 bm. PAT.)—Przybył do Cherbourg krażownik „Dresden“, wydany przez Niemców Francji.

## Wybory w Niemczech.

NAUEN 7 b. m. (P. A. T.)—Przygotowania do wyborów do parlamentu ukończono. Okręgów wyborczych jest 32. Lista kandydatów zawiera 2,500 nazwisk, w tem 250 kobiet.

## Podpisanie pokoju z Węgrami.

LYON 7 b. m. (P. A. T.)—Dnia 4 czerwca o godz. 4 i pół po południu podpisano w Wersalu traktat pokojowy z Węgrami. Przewodniczył Millerand. Obecni byli delegaci państw. Imieniem Węgier podpisał prezes delegacji, Apponyi, minister pracy, Bernardi, minister pełnomocny Layzar.

## Zastrzeżenie tureckie przeciw podpisaniu pokoju.

WIEDEN 7 b. m. (P. A. T.)—Z Kopenhagi donoszą: rząd turecki gotów jest podpisać traktat, jeżeli Palestyna i Armenia nie otrzymają niepodległości, tylko autonomję. Turcja sprzeciwia się oddać Trację Grecji. Chce przyznać jej jedynie samorząd.

## Spisek przeciw wezyrowi.

KONSTANTYNOPOL 7 b. m. (P. A. T.)—Wykryto spisek przeciw wezyrowi, zorganizowany przez nacjonalistów, którzy będą stawieni przed sądem wojennym.

## Wojna Fialandji ze Szwecją?

HELSINGFORS 7 bm. (P. A. T.)—Sprawa wysp Alaudskich może doprowadzić do wojny Fialandji ze Szwecją.

## Nowe źródło ropy.

PARYŻ 7 b. m. (P. A. T.)—W Sabandji odkryto wielkie źródło ropy.

## Prezydent Francji w Normandji.

PARYŻ 7 b. m. (P. A. T.)—Prezydent Deschanel zamieszkał w zamku Montellier w Normandji w towarzystwie rodziny.

## W ciągu doby 1915 kl.

PARYŻ 7 b. m. (P. A. T.)—Lotnik francuski przeleciał w ciągu doby bez lądowania 1915 kilometrów.

**Składajcie przeczytane gazety i książki dla naszych rannych bohaterów w szpitalach.**

# Doniosłe rozkazy.

«Dziennik Urzędowy» Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich ogłasza wydane przez Naczelnego Wodza pod datą 29 go maja b.r. w Belwederze rozkazy w sprawach następujących:

## Odpowiedzialność Komisarza Generalnego wobec Rządu.

Po porozumieniu się z Panem Prezydentem Ministrów postanawiam, że względów finansowych i gospodarczych, poddać Panu z dniem 1-go czerwca (1920 roku Radzie Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej, czyniąc odpowiedzialnym za sprawowany przez Zarząd Cywilny Ziem Wschodnich (z wyjątkiem Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego) wobec Rządu Rzeczypospolitej.

W sprawach, dotyczących Ziem Wschodnich, korzystać Pan będzie z prawa głosu na posiedzeniach Rady Ministrów.

## Przekazanie pow. Wołynia Rządowi.

Z Zarządu Cywilnego Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego postanawiam wyłączyć z dniem 1-go czerwca 1920 roku powiaty: Włodzimierski, Kowelski, Łucki, Dubieński, Rówieński w jego dawnych granicach wraz z częścią powiatu Ostrogskiego, włączoną już do powiatu Rówieńskiego oraz północno-zachodnią część powiatu Krzemienieckiego.

Przekazanie zarządu tych powiatów Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej polecam Panu Komisarzowi Naczelnemu Ziem Wołynia i Frontu Podolskiego w porozumieniu z Komisarzem Generalnym Ziem Wschodnich.

## Rozciągnięcie kontroli nad Zarządem Cyw. Ziem Wschodnich.

Postanowieniem mojem z dnia 29 maja 1920 roku upoważniłem Pana Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa do rozciągania kontroli państwowej z dniem 1 czerwca 1920 roku nad Zarządem Cywilnym Ziem Wschodnich w zakresie przewidzianym w dekreście z dnia 7 lutego 1919 r. o Najwyższej Izbie

Kontroli Państwa (Dziennik Praw. № 14 poz. 183), o czym Pana za wiadomiam.

## Przekazanie poczt i telegrafu Rządowi.

Z Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich postanawiam wyłączyć z dniem 1 czerwca 1920 roku zarząd poczt, telegrafu i telefonu oraz przekazuję zarząd ten, stosownie do porozumienia się z Panem Prezydentem Ministrów, Ministrowi Poczt i Telegrafów Rzeczypospolitej Polskiej.

## Opracowanie projektów ustaw rolnych.

Pod datą 26 maja Wódz Naczelny podpisał w Belwederze następujący rozkaz:

Uznając pilną potrzebę uporządkowania stosunków rolnych na Ziemach Wschodnich w duchu prawa i sprawiedliwości, ocenając pełną znaczenie zasobnego i samodzielnego stanu włościańskiego dla dobra kraju, — oraz biorąc pod uwagę słuszne i uzasadnione życzenia ludności bezrolnej i małorolnej, oswojonej od wiekowego ucisku i krwawego (terroru bolszewickiego) przez żołnierza polskiego, który przynosi jej wraz z wyzwoleniem politycznym, odrodzenie gospodarcze, postanawiam wprowadzić na tych obszarach—powszechną dotychczas przez rządy saborcze—reformę rolną.

W tym celu rozkazuję Zarządowi Cywilnemu Ziem Wschodnich przystąpić niezwłocznie do przygotowania odpowiednich projektów ustaw, które — w myśl zasad reformy rolniej, uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej w d. 10 lipca r. 1919 zapewnią bezrolnym i małorolnym możliwość zdobycia racjonalnych warsztatów pracy oraz uregulują władanie ziemią w ten sposób, że Państwo rozporządzać będzie dla kolonizacji i parcelacji dostateczną ilością ziemi, uzyskanej z dóbr państwowych i gruntów, wykupywanych w miarę postępu parcelacji od prywatnych właścicieli w drodze ustawowego przymusu.

## Wiadomości polityczne.

### Przesilenie gabinetowe.

Sprawa przesilenia gabinetowego znów wchodzi na porządek dzienny. Punktem ciężkości staje się plan aprowizacyjny. W Warszawie opowiadają już, że nietylko m. Siłwiński, ale cały gabinet ma wyciągnąć konsekwencje z odrzucenia planu sekwestru. Nie wyłączają nawet premiera Skulskiego.

Ministrowie ludowcowi, Bardel i Kędziór oraz wiceminister Dąbski złożyli już swe teki do rozporządzenia stronnictwa ludowego. Kryzys nie ominął także ministerjum b. działaczy pruskich. Jak twierdzą, m. Seyda oddał do dyspozycji premierowi swą tekę. Powodem tego kroku były różnice w poglądach na unifikację b. działaczy pruskich.

### Zamiany litowskie.

Prasa warszawska komunikuje, że w Kowieńszczyźnie ogłoszono mobilizację, której cele zwracają się przeciwko Polsce, gdyż chodzi jej przedewszystkiem o odebranie Wilna i Grodna. Niemcy w ostatnich czasach dostarczają Litwie dużych zapasów amunicji i broni, chodzi im bowiem o nawiązanie łączności z Rosją sowiecką.

### Ordery angielskie dla wodzów polskich.

W dowód uznania zasług armji polskiej, król angielski Jerry V odznaczył orderami gen. Szeptyckiego, szefa sztabu gen. Hallera i adiutanta Naczelnego Wodza, rotmistrza hr. Potockiego.

### O włączenie do Polski.

Delegacja obywatelska pow. Lepelskiego, Działoszyńskiego i sąsiednich, złożyła (Sejmowi Ustawodawczemu) memoriał, domagający się usunięcia z tych okolic zalewu bolszewickiego i przyłączenia tych powiatów do Polski. Podanie podpisało kilkudziesięciu właścicieli większych majątności ziemskich i wielu włościan.

Ludność włościańska tych stron nie chce mieć nic wspólnego z bolszewizmem i ciąży ku Polsce.

### Bunt niemiecki na Górnym Śląsku.

W Poznaniu 4 bm. rozszalała się pogłoska, że na Górnym Śląsku wybuchła ruchawka niemiecka, skierowana przeciwko Polakom i Entencie, a wywołana przez żołnierzy niemieckich, którzy po cywilnem, napływali od dłuższego czasu na Śląsk oraz przez miejscową ludność niemiecką.

Podjętą do wybuchu dało podobno zachowanie się władz angielskich na terenie plebiscytowym. Jest faktem, że po ostatnich wypadkach w Bytomiu, podczas manifestacji ludności niemieckiej obnoszono na rękach po ulicach miasta oficerów angielskich wśród okrzyków: «Hoch Englands».

Na wiadomość o wybuchu na Śląsku, ludność polska w Poznaniu urządziła kontr-manifestację, przystąpiła do ekspedycji pod niemieckim hotelom «Bristois», którym kres położyła żandarmerja.

# TELEGRAMY.

## Konferencja plebiscytowa.

WARSZAWA 7 bm. (P. A. T.)—Wczoraj pod przewodnictwem premiera Skalskiego rozpoczęła sesja w Prezydium ministrów konferencja plebiscytowa.

WARSZAWA 7 bm. (P. A. T.)—Prezes obywatelskiego Komitetu Plebiscytowego Górnośląskiego, Korfański, przybył do Warszawy.

## Strajki w Kongresówce.

WARSZAWA 7 b. m. (PAT.)—Dwumiesięczny strajk metalowców w Łodzi został ukończony.

WARSZAWA 7 b. m. (PAT.)—Strajk pracowniczy instytucji użyteczności publicznej w Warszawie do skutku nie dojdzie. Toczą się rokowania w sprawie podwyżek.

## Na Górnym Śląsku.

POLDHU 7 bm. (P. A. T.)—Z Berlina donoszą o nowych starciach na Śląsku pomiędzy Niemcami a żołnierzami francuskimi. Jest wielu rannych.

## Polscy inwalidzi w Syberji.

WARSZAWA 7 b. m. (PAT.)—Przedwczoraj przybył z Władywostoku do Gdańska statek, wiozący 246 polskich inwalidów, których dziś przywiezie (do Warszawy) pociąg sanitarny.

## Bolszewicy w Armenji.

WIEDEN 7 bm. (P. A. T.)—W Londynie otrzymano depeszę z Tyflisu, potwierdzającą że dwa pułki bolszewickie wkroczyły do Armenji.

# Polska Agencja Telegraficzna.

## P. A. T. i prasa polska a zbrojny napad niemiecki na Polski Komisarjat Plebiscytowy dla Górnego Śląska.

Z Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego dla Górnego Śląska w Bytomiu otrzymujemy następujący komunikat (podajemy w skróceniu):

Górny Śląsk przeżywa obecnie najcięższy okres od chwili okupacji. Niemcy sprowadzili na teren plebiscytowy dziesiątki tysięcy żołnierzy w cywilnych ubraniach, zorganizowali całą sieć szpiegowską i utworzyli na całym obszarze oddziały bojowe, które napadają na polskie zebrania, przedsięwzięcia polskie i na nasze biura plebiscytowe. Dzieje się to z wiedzą rządu niemieckiego, a często z czynnym współudziałem urzędników niemieckich.

Ostatni zbrojny napad niemiecki na siedzibę Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego w Bytomiu wieczorem 28 maja był większą próbą szerzej założonej akcji po dokonanej okupacji niemieckiej. Próba ta nie udała się Niemcom. Choć przez 4 godzinny bojówki niemieckie oblegały Komisarjat, chociaż szturmowały za pomocą rewolwerów, karabinów i granatów ręcznych, chociaż podłożyły ogień w sali restauracyjnej, Niemcy ponieśli śromotną klęskę. Niemcy smutnie przyznali się do przesady ze rannych i zabitych, podczas gdy po polskiej stronie, i to na niocy, a nie w lokalach Komisarjatu, jedna tylko osoba odniosła lżejsze rany. Niemcy nie dotarli ani do jednego biura Komisarjatu i nie zniszczyli ani jednego aktu i papieru.

Wybili jedynie kilkanaście okien, zdemolowali salę restauracyjną i spalili w niej bufet.

Tak przedstawia się obiektywny stan rzeczy.

Tymczasem prasa polska przedstawiła przebieg napadu niemieckiego w zupełnie fałszywym świetle. Uczyliła to na mocy dwóch źródeł: 1) Pata i 2) prywatnych korespondentów, czerpiących swe wiadomości z gazet i agencur niemieckich.

Polska Agencja Telegraficzna podała opis napadu niemieckiego co do formy i treści za niemiecką agencją Wolffa. Lepiej usługi Pat nie mogła oddać sprawie niemieckiej, powtarzając o przebiegu napadu to, co Niemcy głoszą. Pat zdemolowała bowiem cały hotel Lomnitz, siedzibę Komisarjatu, spaliła wszystkie papiery i dokumenty Polskiego Komitetu Plebiscytowego. Tak pisały gazety niemieckie, tak domagał Wolff, bo taki był zamiar i cel tajnych, zbrojnych organizacji niemieckich.

Charakterystycznym dla tej polskiej instytucji jest także i to, że gdy Polski Komisarjat Plebiscytowy przed kilkunastu dniami zdemaskował tajne plany zbrojne niemieckie i całą sieć urzędowo zorganizowanych szpiegów, Pat tych rewelacji nie podała prasie polskiej. Prawda, nie uczyniła tego także agencja Wolffa, bo to Polacy zdemaskowali podziemną robotę niemiecką.

Dowodem niesumienności są także doniesienia prywatnych korespondentów o przebiegu napadu niemieckiego w Bytomiu. Tak samo, jak Niemcy domagali się, oni zdemolowali hotel Lomnitz, spalili Komisarjat Polski, porozbrajali nawet francuskich żołnierzy itd.

Polski Komisarjat Plebiscytowy pracował nietylko bez przerwy, ale w 3 godzinach po dokonaniu napadu odbył konferencję z wszystkimi powiatowymi kierownikami plebiscytowymi. Konferencja ta odbyła się w lokalu Komisarjatu.

Bytomska filja P. A. T. podała obiektywny opis napadu niemieckiego.

Do powyższego dodajemy parę słów w sprawie własnej. O niedołęności P. A. T. pisała wiele prasa polska. Dość powiedzieć, że Agencja ta układa swe depesze prawie wyłącznie ze źródeł niemieckich, t. j. z gazet berlińskich i wiedeńskich.

Jak obsługiwane jest Wilno, nie trzeba też pisać wiele. Komunikat sztabu wojsk otrzymujemy o dobę później od gazet warszawskich. Depesze inne skracane są w Warszawie i przychodzą do Wilna najwcześniej o dobę zapóźno, a zazwyczaj prawie o dwie doby spóźnione. Czytelnik pism wileńskich czestokroć wcześnie może wyczytać z gazet warszawskich to, co są w stanie później już podać pisma wileńskie.

Skrócenia dokonywane są wielokrotnie w sposób tak ogólnikowy, iż wiadomości telegraficzne pozabawione są zupełnie treści. Słowem — pośleć i wykonać pierwszej klasy.

## Ofiara wojny.

Śmiercią bohaterską sa ojczymie poległ kap. pułku wileńskiego Józef Dąbrowski. (Nie należy identyfikować z popularnym rotmistrzem 13 p. Jerzym Dąbrowskim).

S. p. Józef Dąbrowski, wilański służył początkowo w wojsku rosyjskim, przebył następnie trzy ciężkie lata w niewoli niemieckiej, uwolniony 1918 r. niezwłocznie wstąpił w szeregi ojczyste, jako kapitan pułku wileńskiego w niesiezionej okazji walczył dzielnie dając kolegom i podwładnym wzór mężstwa i poświęcenia, uzyskując jednocześnie szacunek ich i miłość. Podczas ostatnich walk na naszym froncie, dostrzegła go kula dm. 24 go maja. Zwłoki poległego bohatera przewieziono zostały do rodzinnego miasta i pochowane z należnymi honorami na cmentarzu antokolskim, przy kościele św. Piotra i Pawła.

Niechaj mu ziemia ojczysta, za którą walczył i życie oddał, jak mu twardy nakazywał obowiązek żołnierski, lekką będzie.

S. p. kap. Dąbrowski osierocił rodziców w wieku podszesnastu, dla których jedyną był podporą. Ze względu na ciężkie położenie zarządków, koleżdy z wil. bacem uzupełnień zebrał na poczekaniu 500 marek, które złożone zostały zamiat wieńca na grób poległego w administracji «Dziennika Wil.» dla jego rodziców. Dalsze datki na ten cel pismo nasze chętnie przyjmuje; przypuszczamy, iż popłyną one obficie, coż bowiem znaczą drobna ofiara pieniężna w porównaniu z ofiarą tej matki i ojca, którzy pozbawieni środków do życia, niezdolni do pracy, nie wahał się co mieli najdroższego, jedynego karmiciela oddać ojczyźnie. jot.

## Uwagze wiinian.

Zbliża się uroczystość Najśłodszego Serca Pana Jezusa. Przypada ona w tym roku 11-go bm.

W 1675-ym roku 16-go czerwca Pan Jezus w sposób cudowny objawił zakonacy P.P. Wizytek — św. Małgorzacie Alacoque boskie Swe pragnienie, by Jego Serce po całym świecie publicznie odbierało część, i jednocześnie zapowiedział Pan Jezus szcicielom Jego Serca obfite łaski i dobrodziejstwa. Między innymi przyobiecał potrzebę pomoc każdemu w jego zawodzie i stanie, oraz panowanie zgody i pokoju w tych domach, rodzinach, szeregach, miastach i krajach, gdzie Serce Jego zależyście będzie czczone.

Już w 1726 roku biskupi polscy z królem swym Augustem II na czele byli się swrócili do Stolicy Apostolskiej celem wyjednania pozwolenia na wprowadzenie kultu publicznego Serca Jezusowego w całej Polsce. Część publiczna Serca Jezusowego w Polsce została przerwana mocą dekretów barbarzyńskich rządu rosyjskiego i o krutnie przez tenże rząd była prześladowana. Dopiero ruch wolnościowy w 1905 roku, nieco osłabił prześladowczą tendencję i zaraz część Serca Jezusowego u nas została wskrzeszona. Ujawniła się ona w gorliwym sakramencie się koło projektu wzniesienia wspaniałej świątyni w Wilnie ku czci Najśłodszego Serca Pana Jezusa. Cały nasz kraj stanął z zapalem do tej szczonej pracy i w 1913 roku rozpoczęła się budowa pod kierunkiem wielkiego artysty śp. Antoniego Winińskiego. W prędkim czasie

część gmachu została wzniesioną i zasklepioną, i od dnia uroczystości Serca Pana Jezusa w 1915 roku codzieln tam się odprawia nabożeństwo: rano Msza św., wieczorem błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem, w dniu świątecznym i niedzieln Suma o g. 11-ej.

W roku bieżącym 13-go maja została kanonizowana św. Małgorzata Alacoque. Temsamem Stołca Apostolska pragnęła skierować skolatane dziś burzą nieszczęść wojennych serca ludzkości do Źródła pokoju i osłody — do Serca Jezusowego. Ból, przygnębienie i niepokój najbardziej chyba w naszych dniach sercach wziębrały. My więc chętnie najbardziej wyglądamy kojącego balsamu na nasze domowe, rodzinne, ekonomiczne i polityczne rany i niemoce. My więc wilańskie w pierwszym rzędzie popieślimy do Serca Jezusowego, z Apostoła mi wołając: eratuj nas Panie! Matka Boska Ostrobramska, nasza Ucieczka i Ostoja przez wszystkie czasy krwawej żaloby narodowej, zdaje się nas, swe dzieci, za ręką do Syna Swego Miłego prowadzić, zalecając nam ustawicznie, co i w Kamie Galilejskiej: czynicie cokolwiek Syn Mój wam rozkaże, a jak tam woda przemieniła się w wino, tak tu, ufajmy, nasze lzy, niepokoje i jęki przemienią się w pociechy, radość i wesele.

Celem właśnie ożywienia czci Serca Jezusowego, mocą aprobaty J. E. Biskupa naszego, w dniu Serca Jezusowego, to jest w piątek, po Nieszporach odbędzie się uroczysta publiczna procesja z kościoła Serca Pana Jezusa do kościoła P.P. Wizytek z racji aktu kanonizacji św. Małgorzaty. W kościele P.P. Wizytek na Rosie i w kościele Serca Pana Jezusa przy ul. Archaniełskiej przez trzy dni będą odprawiane uroczyste tridna według następującego rozkładu: w kościele P.P. Wizytek w piątek, sobotę i niedzielę Suma z nauką codziennie o g. 11-ej i Nieszpory o g. 7-ej wieczór, oraz całonocne wystawienie Najświętszego Sakramentu przez wszystkie te dni od 7-ej rano do końca Nieszporów; w bocznym ołtarzu, który z czasem będzie ołtarzem Objawienia się Serca Jezusowego św. Małgorzacie Alacoque, będą przez te dni wystawione relikwie święte. W kościele Serca Pana Jezusa we wtorek i środę wieczorem o g. 8-ej nauka i błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem, we czwartek o g. 7-ej wieczór Nieszpory z nauką, w piątek pierwsza Msza św. o g. 7-ej rano, druga o 9-ej, Suma uroczysta z nauką o 11-ej, wieczorem o g. 6 i pół Nieszpory, po Nieszporach o g. 7 i pół wyrusza uroczysta procesja do kościoła P.P. Wizytek, gdzie będzie nauka i błogosławieństwo. Wszelkie korporacje i procesje parafialne, co zechcą wziąć udział w procesji, raczą przed 7-ma jeździe stanąć na placu kościoła Serca Pana Jezusa przy ul. Archaniełskiej. Po procesji od kościoła P.P. Wizytek wracają do domu.

Dyrektor diecezjalny Apostolstwa Modlitwy ks. K. Lubianiec.

## Wiadomości urzędowe.

### OBWIESZCZENIE.

Odnosząc do obwieszczenia z dnia 23 maja 1920 r. wyszczególniającego czynny karygodne, za które osoby (cywilne) odpowiadają przed Sądami polowymi — zarządzam po porozumieniu się z Generalnym Komisarzem Ziemi Wschodnich w Wilnie oraz Prokuratorem Sądu Okręgowego w Wilnie, co następuje:

Wobec tego, że wyżej wymienione Władze Krajowe ogłosiły Sądy doradne dla czynów przewidzianych w punkcie 1 i 2 powołanego na wstępie tu obwieszczenia — wyłączam osoby cywilne odnośnie do przestępstw przez nie popełnionych a w punkcie 1 i 2 tu obwieszczenia z dnia 23 maja 1920 r. wyszczególnionych — z podkompetencji Sądów polowych na czas trwania Sądów doradnych pozostawiając ich ukaranie tymże Sądów Doradnym.

Dowódca 7 Armji  
Majewski.  
Generał-Porucznik.

# KRONIKA WILEŃSKA.

## KALENDARZYK.

Dziś: Medarda.  
Jutro: Fryma, Felicjana.  
Pojutrze: Małgorzaty.  
Wachód g. 3 m. 25.  
Zachód g. 8 m. 36.

**Mianowania na Uniwersytecie Stefana Batorego.** Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 16-go kwietnia 1920 r. prof. Ferdynanda Ruszczyca, byłego profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, profesorem zwyczajnym malarstwa w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 21 kwietnia 1920 r. d-ra Wincentego Lutostawskiego, byłego docenta prywatnego i zastępcę profesora Uniwersytetu w Kazaniu, byłego docenta prywatnego Uniwersytetu w Krakowie, Genewie i Lozannie i byłego wykładowcę w University College of London, a obecnie wykładowcę w charakterze profesora nadzwyczajnego w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, profesorem zwyczajnym filozofii w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 21 kwietnia 1920 r. d-ra Władysława Dzielwskiego, docenta prywatnego i adjukta obserwatorium Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a obecnie wykładowcę w charakterze zastępcy profesora w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, profesorem nadzwyczajnym astronomii w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z dnia 22 kwietnia 1920 r. d-ra Władysława Tatarakiewicza, docenta prywatnego Uniwersytetu we Lwowie i wykładowcę w Uniwersytecie Warszawskim, a obecnie wykładowcę w charakterze zastępcy profesora w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, profesorem nadzwyczajnym filozofii w Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

**Sprawa propagandy pożyczki.** Jak się dowiadujemy, z inicjatywy grona młodzieży Akademickiej, przy swem poparciu i współdziałaniu Jego Magnificencji Rektora i Władz Akademickich, oraz Komitetu Propagandy Pożyczki Państwowej odbędzie się w Uniwersytecie naszym wielkie zebranie obywatelskie w sprawie propagandy pożyczki Państwowej. Słowem wstępne wygłosi Rektor, referat prof. Zawadzki. Zebranie to budzi wśród żywej odczuwających obowiązki narodowe i ser naszego miasta powszechne zainteresowanie.

Sądymy, że niko, (a zwłaszcza osób wyjeżdżających na wakacje) na zebraniu tem się zbraknie.

**Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Dzisiaj we wtorek o godz. 8 1/2 wieczorem odbędzie się w auli Saladeckich wykład JM Rektora Siedleckiego z cyklu «Morsze p. t. «Życie w głębinach morza» z demonstracjami i obrazami świetlnymi, (dokończenie).

Prof. Kallenbachowi zgotowała zebrana na wieczór niedzielny P. W. U. publiczność i młodzież akademicka gorącą owację, witając prelegenta burliwymi oklaskami i deszczem kwiatów.

**Egzamina do szkoły im. E. Dmochowskiej.** Zarząd Szkoły Zawodowej im. Emmy Dmochowskiej ogłasza, że egzamina wstępne do klas 1, 2 i 3 będą się odbywały d. 14 i 15 czerwca od g. 2 p.p. w lokalu szkoły, Pańska 7.

Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelarja szkoły od godz. 4 — 5 p.p. codziennie, oprócz świąt.

**Egzamina wstępne do szkół A. W. Czarnowskiej** odbędzie się 10-go b. m. o godz. 8-mej rano.

Kancelarja zostaje przesunięta od 12-go b. m. na ul. Adama Mickiewicza № 19, m. 2. Będzie czynna od g. 10 — 12.

**Ze Związku Patriotycznego Polek** otrzymujemy następujący komunikat: Zebranie Dyskusyjne Związku Patriotycznego Polek da. 6 b. m.

rozważał w dalszym ciągu projekt stuby Państwowej kobiet t. zw. mobilizację kobiet w pierwszym rzędzie dla celów szkolnictwa powszechnego. Wierząc, że myśl ta, zainteresuje wszystkie kobiety, postaramy się wkrótce umieścić w pismach opracowany w zarysie plan, tak, jakim sprawa ta iść będzie. Związek przygotowuje także książkę ku uczczeniu Emmy z Jeleńskich Dmochowskiej.

**Przy szkole powszechnej im. E. Orzeszkowej,** Wielka Pohulanka Nr. 38, w początkach 1920—21 szkolnego roku otwiera się oddział piąty. Zapisy i egzamina wstępne odbędą się 14 i 15 bm. i po 20 sierpnia r. b.

**Z Tow. Ekonomistów i Statystyków.** Dziś o godz. 8 wieczorem w gmachu Naczelnego Komisarjatu, ul. A. Mickiewicza 13, odbędzie się posiedzenie Ekonomistów i Statystyków z porządkiem dziennym:

1. Referat p. Wacława Śmidta «Konfiskaty, przymusowe sprzedaż, nadania i ulgowe kupna po 1863 r.»

2. Referat p. Witolda Staniawicza, starosty Trockiego, «Kwestja rolna na Ziemiach Wschodnich.»

Na to posiedzenie zaprasza przewizoryczny Zarząd członków Towarzystwa, oraz wszystkich, zajmujących się problematem rolnym.

**Wydział dróg wodnych.** Rozporządzeniem Komisarza Generalnego Ziemi Wsch. z d. 29 kwietnia 1920 r., Wydział Dróg Wodnych utworzony przy Sekcji Technicznej Komisarjatu Generalnego w Wilnie, uznany został za główny zarząd dróg wodnych i żeglugi. Do zakresu działalności zarządu dróg wodnych i żeglugi należą m. in. kompletowanie i kontrola działalności personelu fachowego, układanie projektów, ustaw służbowych, wydawanie przepisów, układanie budżetu, rejestracja środków transportowych, budowa i konserwacja, kanalizacja i regulacja dróg wodnych, budowa i utrzymanie statków oraz kontrola techniczna nad prywatnymi statkami etc. etc.

Lokalnymi organami zarządu dróg wodnych są poniżej wymienione kierownictwa robót i żeglugi 1) Kierownictwo robót i żeglugi na sztucznych systemach wodnym Dalepr-Bug z siedzibą w Brześciu Litewskim; 2) na dorzeczu Prypeci poniżej Pińska, łącznie z kanałem Ogińskich z siedzibą w Pińsku; 3) na dorzeczu Niemna z siedzibą w Grodnie; 4) na dorzeczu i kanale Beresyny w rejonie Lepia z siedzibą w Mińsku.

**Naczelna Rada Ludowa Ziemi Grodzieńskiej i Nowogrodzkiej** na zjeździe w dn. 19 maja r. b. uchwaliła przesłanie zastępcy przedstawiciela Komisarza Generalnego, p. Porowskiemu, podjęcie sprawy o przywrócenie i umiędzianie podjętą i przeprowadzoną przy pomocy Wydziału Gospodarczego kampanją wiosenną.

Dostarczenie na porę nasion spowodowało spadek cen zboża a przedewszystkiem umożliwiło obsianie znacznie większej, niż w roku zeszłym przestrzeni gruntów. Wpłynęło to niewątpliwie na polepszenie stanu ekonomicznego tych ziem.

**Stadniny prywatne.** Kom. Gen. Z. Wsch. wydał w d. 29 kwietnia 1920 r. rozporządzenie, na mocy którego 1) Stadniny prywatne, na żądanie ich właścicieli, winny być zatwierdzone i rejestrowane przez Szefa Sekcji Gospodarczej Komisarjatu Gen. Z. C. Z. W. na skutek wniosku Wydziału Rolnego. 2) Zatwierdzeniu i rejestracji podlegają stadniny prywatne, założone i prowadzone w celu produkowania koni typu roboczego, zaprzęgowego lub wierzchowego, w których skład wchodzi nie mniej, niż 3 matki stadne, posiadające wszelkie kwalifikacje zwierząt produkcyjnych odpowiedniego typu i takich ogier, będący bądź własnością stadniny, bądź licencjonowany należący do innego właściciela, lecz stojący przy stadnie, lub też ogier państwowy, stojący na punkcie kopulacyjnym w miejscowości, gdzie się stadnina znajduje.

Cztery Ewangelje w kościele św. Bartłomieja odbęda się we czwartek 10 bm. po nie- sporach, które się zaczęły o godz. 6 i pół wiecz.

Nabożeństwo czerwcowe odpra- wia się codzień w tymże kościele o godz. 7 i pół rano z wystawie- niem Przenajświętszego Sakramen- tu i Litanją do N. Serca Jezusowe- go o uproszenie łask dla Zmar- wychwstałej Ojczyzny by mogła pokonać wszystkich wrogów.

Wilejka powiatowa. Rozporządzeniem Komisarza Gene- ralnego Z. W. z d. 29 kwietnia 1920 r. rościagnięte zostało na miasto Wilejkę powiatową rozpo- rządzenie o ustawie miejskiej z d. 14 sierpnia 1919 r.

Wielka zabawa wwi- gliję św. Jana. Tradycyjnym swycasjem Wil. Tow. Rzemieślnicze łączące z P. Z. P. w dn. 23 b. m. urzędza w ogrodzie po-Bernardyń- skim, obchód Wianków i Sobótek, na który zawczasu zaprasza całe Wilno, ładne milej swojskiej i uroz- maitconej zabawy. Program szczegó- łowy podany będzie w najbliższej przyszłości.

Wileńska komisja wy- cieczkowa podaje do wiado- mości, że plenarne zebranie komi- sji odbywać się będą w środy o g. 7 w lokalu Macierzy Szkolnej, Benedyktynska № 2-3, poczynając od 9 bm.

Organizacje i towarzystwa, któ- re dotąd nie mają swych przedsta- wicieli w komisji, proszone są o przysłanie delegatów, również oso- by prywatne, chcące wziąć udział w pracach komisji, zechcą przy- być na wyżej wymienione zebranie.

Kradzieże. Dnia 5 bm. o godz. 10 rano zgłosił się do 3 okręgu Michniewicz Kazimierz, zam. przy ul. 2 Portowej № 1 i za- meldował, że podczas procesji Bo- żego Ciała skradziono mu z kiesze- ni 500 mk., paszport i metrykę urodzenia.

Dnia 5 o godz. 4 po pół. zgło- sił się do 3 okręgu Creczew Włodzimierz, zam. przy ul. 1 Portowej Nr. 19, m. 2 i zameldował, że w

rannych godzinach skradziono przy motorowej pompie licznik elektrycz- ny № 346, własność Zarządu Miasta.

Dnia 5 bm. o godz. 12 w połud- nie zgłosiła się do Wydziału Kry- minalnego Zofia Sylwanowicz, zam. przy ul. Kasatnowej Nr. 4-17 i zameldowała, że o g. 11 rano przy- szła na gorącym uszynku, przy pomocy stróża Janię Sliwińska (bez stałego zamieszkania), która usiłowała skraść z przedpokojn wo- rek jęczmienia i mąkę. Sliwińska odstawiono do Komisariatu.

Dnia 6 bm. o g. 6 rano do Wy- działu Kryminalnego zgłosił się Jankiel Wołowicz, zam. przy ul. M. Pohulance Nr. 5-3 i zameldo- wał, że w nocy z 5 na 6 skradziono mu ze stajni krowę i cielę war- tości 18000 marek.

Dnia 5 bm. zgłosił się do V okręgu Buchniet Franciszek, star- szych żandarm posterunku w Nowej- Wilejce i zameldował, że w nocy z 4 na 5 u gospodarza wsi Grigaj- cie, gm. Mickuńskiej, Franciszka Tomaszewskiego skradziono konia wartości 30000 mk.

Dnia 6 bm. o godz. 9 rano za- meldowano w 8 okręgu policji, że przy ul. W. Pohulance Nr. 24 w Starostwie pow. Lepelskiego skra- dziono 23 stempie; sprawca kra- dzieży Jankowski Antoni, przyjeżd- żający z m. Mitawy, został schwytyany.

Kradzieże. Dnia 4 b. m. do Wydziału Kryminalnego zgłosiła się Paulina Iwaszkiewicz, zam. przy ul. W. Pohu- lanka № 19 i zameldowała, że w nocy pomiędzy godziną 1-szą a 4-tą rano za- stało okradzione jej mieszkanie z róż- nych rzeczy na sumę 25,000 mk.

Dnia 4 b. m. do Wydziału Krymi- nalnego zgłosiła się Maria Alatycewa, zam. przy ul. Makowej № 9-3 i zameldowała, że dnia 3 bm. pomiędzy godz. 2-gą a 7-gą wieczór zostało okradzione jej mieszka- nie z różnych rzeczy na sumę 30000 mk.

Do Kola Polek napływają w dalszym ciągu ofiary na rannych żołnie- rzy: Od p. J. Kalenkiewicza — 100 mk. Od p. Władysława Wysockiego tytoń. Od p. Marjana Dziewickiego, zebrane przez niego w klubie Szlachectwa—300 mk. Na potrzeby żołnierza z Bystrzyckiej gminy—12 m. 50 f. Od Sądu Pokoju w Wornianach ze sprawy Urbanowiczów — 150 mk. Od Sądu Pokoju w Wornianach —15 mk. Z kwoty na rannego żołnierza: markami polskimi: 5268 m. 50 f. rubla-

mi carskimi: 941 r. 15 k. rublami nie- mieckimi: 21 r. 25 k., rublami sowiec- kimi: 50 r. 50 kopiejówkami rosyjsk.: 54 r. 50 k. markami niemieckimi: 28 m. 30 f., koron austr.—1 kor.

Złożono na rannych żołnierzy w Banku Towarzystw Spółdzielczych. L. Szczuka—200 mk., Henryk Ossow- ski—100 m, A. Żukowski—50 m, W. Ju- rewicz—10 m, F. Zawadzki 1000 m, W. Malinowski—1000 m, S. Jacuński—100 m, H. Kupść 40 m. Ogółem 2,500 m.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski na Pohulance.

Dzisiaj (wtorek), jutro i we czwartek trzy ostatnie przedstawienia «Wielkiego Fryderyka» z gościnnym udziałem dyr. Solskiego w świetnej kreacji tytułowej. W czwartkowym przedstawieniu «Wielkie- go Fryderyka» odbędzie się pożegnalny występ dyr. Solskiego, który wyjeżdża obecnie na wypocinek, aby w przyszłym sezonie przybyć ponownie do Wilna i wystąpić w całym szeregu nowych krea- cji, między innymi w «Kalligullu» Rostwo- rowskiego. Po wyjeździe dyr. Solskiego teatr na Pohulance wystawi «Papierowe- go kochanka» Szaniawskiego z udziałem pp. Strońskiej, Kułakowskiego, Pe- lińskiego i Karbowskiego w głównych rolach

Operetka polska.

Dzisiaj wystawioną będzie po raz 6-ty efektowna operetka Lehara «Wesoła Wdówka» z Z. Bonecką w roli głównej. W akcie 2-gim — tańce czarnogórskie, w akcie zaś 3-cim tańce gryztek.—Ope- retka ta ze względu na doskonałą grę i malowniczo wystawę — liczyć może na długotrwałe powodzenie. Jutro, we środę — operetka Lehara «Hrabia Luxemburg» z Wiśniewskim w roli tytułowej. W przygotowaniu «Baron cygański» operetka Straussa.

Z ruchu wydawniczego.

„Tygodnik“ i „Świat“.

Ostatnie N-ra (23) zeszyty tych tygodników zamieszczają w dal- szym ciągu zdjęcia z zajętych przez nas obszarów na froncie kijowskim. Szczególniejszą groźną przejmują w nim fotografie eszrewycyjski, zma- szelone przez wojska nasze w Win- nicy w jej ponurych miejscach mę- szczy i tortur naszych niebezpiecz- nych rodaków, z których zdjęcia fotograficzne—snaż dla uwiecznie- nia swego bestjalstwa, robili bols- szewicy przed rozstrzelaniem.

Prócz tego zamieszcza «Świat» reprodukcje prac «formistów» z ostatniej ich w Warszawie wystawy. Ponadto w «Tygodniku» znajdujemy odbitki fotograficzne narodo- wych wspaniałych manifestacji polskich, braci naszych z G. Słą- ska. «Tygodnik» drukuje ciąg dal- szych powieści Ligoskiego: «Płonące Reims»—«Świat» nowelę Miłaszew- skiej i Benoit: «Tajemnica rodu Kōnigsmarkowa».

„Ziemia Wileńska“.

Ukazał się № 18 tego popularnego tygodnika, zawierający 20 stron druku, w tem 4 strony bogato ilustrowane o treści żywej i urozmaiconej. Wśród artyku- łów i wiadomości, przeznaczonych specjalnie dla czytelnika wileńskiego, — znaj- dujemy bardzo interesujące oryginalne informacje z nad Berezyny i szereg ko- rrespondencji.

Zaparcie u osób w wieku podeszłym. U osób w wieku podeszłym należy bar- dzo starannie zwaćcać zaparcie stolca, gdyż może ono powodować bezwładność trzew, przekrwienie mózgu, zaburzenia w krwioobiegu i t. d. Wszysy lekarze, jeżeli chodzi o uniknięcie środków czyszczących drażniących, przepisują w danym razie Cascarine Leprince. — Środek ten, poda- ny w ilości jednej lub dwóch pigulek dziennie, daje wymiennie wyniki.

Kurs walut

Table with columns: Wa l u t y, Kupowano, Ruble carskie (500), Ruble dumskie (1000), Marki niemieckie wielkie, Korony, Franki (francuskie), Dolar, Funt sterlingi. Includes exchange rates for various currencies and gold prices.

Na giełdzie warszawskiej

Table with columns: Ruble carskie w pięćsetkach, Ruble dumskie w tysiącach, Ruble złote 97, Franki francuskie 14.40, Funt angielski 725-730, Dolar Stan. Zjedn. 186-180-182, Czeki na Berlin 465-470.

OFIARY

złożone w Administracji Dzien- nika Wileńskiego: Na Skarb Państwa złożone w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, zebrane w Banku Towarz. Spółdzielczych w dniu 3-go maja. Pracownicy Banku Tow. Spółdziel- czych 1071 m, Ingielewicz 10 m, Morze- jewska 10 m, M. Strumiłło 100 m, H. Rod- ziewicz 100 m, Sobieski 100 m, W. Wandburg 300 m, Firma Moryb 100 m, NN. 5 m, Zawisza 100 m, Zawrynowicz 5 m, M. Walnk 20 m, M. Gerajski 5 m, J. Łozicki 20 m, B. Skorulska 100 m, W. Jotkówna 50 m, A. Januszewicz 500 m, NN. 10 m, Antoni Pietkiewicz 100 m, Stanisław Pietkiewicz 100 m, Kazimierz Pietkiewicz 100 m, Helena Pietkiewicz 100 m, NN. 5 m, Ka prał. Hainsowicz 100 m, NN. 20 m. Razem mk. 3,131 60 f. Na rannych żołnierzy. Złożone zostało w Banku Tow. Spół- dzielczych przez urzędników sekcji tech- nicznej Zarządu Cyw. Z. Wschodnich ogółem 1860 mk. Zamiast powinności imienia P. Lau- ry Bakszczaninowy, składa się na ręce wice-prezesa P. Łokuciewskiej — A. S. 50 m. Na Rannych Żołnierzy (Sekcja dokar- miania przy Kole Polek). Urzędnicy Biura Rady Opiekuńczej Okręgu Wileńskiego—364 mk, Bezmienn- nie—10 mk. Na Plebiscytcy na Śląsku i Mazurach. Faleńscy z Kazimierzowa—100 m. Na Ochronę Serca Jezusowego. M. H. 50 m. Na Skarb Państwa. Pracownicy Stowarzyszenia Rolniczo- Handlowego przy T-wie Rolniczym w Wilnie—1021 m, Stowarzyszenie Rolniczo- Handlowe przy Towarzystwie Rolniczym w Wilnie 1000.00. Towarzystwo Pań Miłosierdzia Św. Wincentego z Paulo—400 mk. Jan Gwal- bert Jelitczyk z pensji za czerwiec—10 m. Na żołnierza Polskiego. Ludwik Glandel—20 m. Ku uczczeniu 3 Maja B. S.—100 mk, Pracownicy wszystkich wydziałów Komit- etu Obrony Kraju—1433.00. Na Szpital Żołęgi na Antokolu. Bezmiennnie—100 mk. Na Dom Serca Jezusowego. B. S.—50 mk. Wydawca w imieniu spółki wydawniczej: Leon Perkowski. Redaktor: Aleksander Zwierzyński

Dr. med. S. Kaplan Spec. choroby weneryczne, syfilis (606-914) i skórne. Od 9-12 i 3-7. Wileńska 11 m. I. Wejście z zank. Benedyktynsk.

Doktor D. Konigsberg Choroby weneryczne, syfilis (606, i 914) i skórne. Przy- jmuje od 11-2, 4-7, S-to Jerska № 4.

Zęby sztuczne złote korony, Z mostki. Przeróbka śle do- pasowanych zębów, technik dentyst. L. Minkier, Ludwi- sarska (Przeobrażńska) № 4. Reperacja wykonywa w 4 g.

Kupię domek z ogrodem. Wiadom.: Uniwersytecka 9 m. 15, od 1-3 dla Piotrow- skiej.

Kto pragnie: niechaj wszystko co może odda na pożyczkę wewnętrzną!

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY „PAC“ Biskupia 12 (Plac Katedralny) POLECA DLA ROLNIKÓW: Kosy, sierpy, młotki, baki do kos, oselki, piły trackie i plugi; Oliwy maszynowe, sma- ry kołowe; szkło; towary kolonialne i SACHARYNĘ.

KTO CHCE mieć eleganckie obuwie powinien używać tylko najlepszą przetluszczoną pastę «Zorza» Krajowej wytworni Chemicznej. J. Geyer, Warszawa, Ogrodowa 46, tel. 187-94 i 239-90.

Kominy obmurowanie kotłow, maszyn, cegielnie, wa- pniaki buduje i urzędea Inż. Roman Ciesielski, WARSZAWA, ul. Warecka 11 m. 31, telefon 110-66.

ZEBY SZTUCZNE nawet połamane płacę od 15 do 50 mk. za zęb Tatarska ul. 20 m. 17. Leon Pocztar.

Marmelade, sok ocukrzony ze smakiem malinowym, ananasowym, poziomkowym poleca Parowa fabryka Stanisław Gurgul JAROSŁAW MAŁOPOLSKA przy hotelu NISKOWSKIEGO, ul. Bak- szta Nr. 2. Codziennie podczas obiadów i kolacji przygrywa koncert orkiestry damskiej.

Kupię 2 brylanty po 2 do 3 karatów w każdym, w kołczykach lub bez oprawy. Zgłoszenia przyjmuje: Kantor Wymiany M. Żejmo ul. ZANKOWA 20a (dawnej Wielka) róg św. Michałskiego, na piętrze.

Zginęła kobieta. Nagrody 2 tys. mk. za znalezienie. Wyszła z domu, ze wsi Warańce, gm. Giedrojcic, par. Dubinki, w końcu marca i nie wróciła. Jest umysłowo-ser- cowo chora, nazywa się Franciszka Giedryś; blondynka, ma brodawkę na prawym policzku. lat 40; ubrana była w czar- ny zniszczony kożuch, białą chusteczkę na głowie, czarna w kwiaty spódnice. Mąż prosi o zawiadomienie go, jeśli kto ją znajdzie. Zwraca się też z prośbą do Sz. Duchowieństwa, by podał wiadomość o tem z ambon. Kto znajdzie i przyprowadzi kobietę do męża otrzyma 2 tysiące marek.

Zgubiono 2 paszporty Lizy i Zofji Mickiewicz. Odnieść do cyrkulu VIII. 05

Zgub. paszport Józefy Abra- mowiczówny, odnieść: Popo- wiczszczyzna 10-6

(Hip. № 130). 2) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Portowej № 860 przest. 82 s. kw. należącego do Aliny Zasztowt, sprzedanego Stanisławowi Montwillovi i obciążo- nego długami: Wileńsk. T-wu Kredyt. Miejsk. w sumie 19,400 rb. i księżnie Giedrojc—17,760 rb. (Hip. № 297). 3) Jaki w Wilnie na ziemi miejskiej w czynszowym posiadaniu T-wa Rzeźników-Chrześcjan, przy ul. Wielkiej № 63, należącej do Anny Jackowskiej i sprzedanej Hipolitowi Przyjemskiemu. (Hip. № 320) 4) Majątek Lubowo, pow. Wileńskiego gm. Rzeszańskiej przest. 1417 dz. należącego do Rafała Sliźnia. (Hip. № 332). 5) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Stefańskiej 19 przest. 271 s. kw. należącego do Jankiela Kre- mera i obciążonego długiem w sumie 64,774 rb. należnym Wileńsk. Miejsk. T-wu Kredyt. (Hip. № 334). 6) Dóbr Szek- kowszczyzna, pow. Wileńskiego, przest. 1280 dz., należących do Arseniusza Pimonowa i obciążonych pożyczką należną Peters.-Tulsk. Bank Ziemsk. w sumie 90,000 rb. (Hip. № 336). 7) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Wielkiej № 53. (b. № 74), przest. 224 s. kw. należącego do Marij Łęskiej. (Hip. № 337) 8) Dóbr Mańkowiec, pow. Wileńskiego, przest. 2734 dz. należących do Marij Łęskiej i obciążonych dłu- giem, zaciągniętym w Peters.-Tulsk. Bank. Ziemsk. w sumie 132,000 rb. (Hip. № 338). 9) Dóbr Kozłowski, pow. Dzień- nieńskiego, przest. 5549 dz., należących do Marij Łęskiej i obciążonych długiem Piotrog. -Tulsk. Bank. Ziem. w sumie 230,000 rb. (Hip. № 339). 10) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Ostrobramskiej № 4, przest. 188 s. kw., należącego do Celiny Reksé i obciążonego długami zacią- gniętymi w Wileńskim Banku Ziemsk. w sumie 37,318 rb. i n Grzegorza Trockiego w sumie 20,000 rb. (Hip. № 344). 11) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Kalwaryjskiej Nr. 29, przest. 912 s. kw., (z których 487 czynszowej ziemi m. Wilna), należącego do Jakóba Pierewozkiego i obciążo- nego długiem, zaciągniętym od Bernarda Hlasko w sumie 20,000 rb. (Hip. Nr. 345). 12) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Metropolitarnej i zank. Łotoczek Nr. 5, przest. 35 przętów kw. 37 przędków należącego do Konstan- tego Zajkowskiego (Hip. Nr. 346). 13) Majątek Soleniki, pow. Wileńsk, gm. Rudomińskiej, przest. 427 dz. należącego do Władysława Wróblewskiego, i obciążonego długiem Wileńsk. Bank. Ziemsk. w sumie 38,535 rb. (Hip. Nr. 347). 14) Majątek Birzynie, pow. Oszmiańskiego, gm. Dziwinińskiej, przest. 131 dz. 160 s. kw. należącego do Piotra Czeczota i obciążo- nego serwitutem na 25 dz. Z tego majątku zostało sprzedane 910 dz. Marcinowi Aleksandrowiczowi, Bolesławowi Skirtu- nowi i Wincentemu Wajsznisowi (Hip. Nr. 348). 15) Dział i ziemi Dziwiniński, pow. Oszmiańskiego, gm. Dziwinińskiej przest. 5 dz., należącego do Jana Szczygielskiego (Hip. 349). 16) Nieruchomości w Wilnie przy ul. Snobcz z maj. Marku- cie pochodzącej, składającej się z dwóch placów 129 dz. i 56 dz., nabytej przez Berka Kenigsberga od właścicieli Pnszkinowej (Hip. Nr. 350). 17) Majątek Korzyść I, pow. Wileńskiego, gm. Rudomińskiej, przest. 217 dz., należącego do Leona i Felicji Sniłkiewiczów, sprzedanego Antoniemu Pi- lnowskiemu i obciążonego długami zaciągniętymi w Szlach. Bank. Ziemsk. w sumie 17,900 rb. i od Sniłkiewiczów w stu- mie 9,400 rb. (Hip. Nr. 351). 18) Placu z zabudowaniami w Wilnie, przest. 231 s. kw. przy ul. Dobroczynej Nr. 20, należącego do Józefa Jacuńskiego i Marij Wierśniowskiej. Majątność ta obciążona długami na rzecz: a) Ludwika Bohu- szewskiej w sumie 500 rb., b) Bronisławy Bohuszewskiej 10,000 rb. i c) Aleksandry Dobrowolskiej—20,000 rb. (Hip. Nr. 352). 19) Placu w m. Lidzie przy ul. Zarzecz Nr. 61a, przest. 516 s. kw. należącego do Dawida Zilbermana (Hip. Nr. 354). 20) Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Chmielnej i Dzielnej Nr. 19, przest. 1455 s. kw., należącego do Stanisława Kieraszewicza (Hip. Nr. 355). W oznaczonym dla regulacji terminie osoby intereso- wane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej, w Wilnie w gmachu Sądów przy ul. S-to Jerskiej № 36 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą, jakoby się zrzekły praw rzeczow- ego.